

Przestało bić serce wodza ludzkości WIELKIEGO STALINA

Od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Do wszystkich członków partii, do wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego.

Drodzy towarzysze i przyjaciele!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z uczuciem głębokiego bólu powiadają partię i wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego, że 5 marca o godzinie dziewiętej minut pięćdziesiąt wieczorem, po ciężkiej chorobie zakończył życie Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józef Wissarionowicz Stalin.

Przestało bić serce współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina, mądrego Wodza i Nauczyciela partii komunistycznej i narodu radzieckiego — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Imię Stalina jest bezgranicznie drogie naszej partii, narodowi radzieckiemu, masom pracującym na całym świecie. Wraz z Leninem Towarzysz Stalin stworzył potężną partię komunistów, wychował ją i zahartował; wraz z Leninem Towarzysz Stalin był źródłem natchnienia i wodzem wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej, założycielem pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Kontynuując nieśmiertelne dzieło Lenina, Towarzysz Stalin poprowadził naród radziecki do historycznego w skali światowej zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Towarzysz Stalin poprowadził nasz kraj do zwycięstwa nad faszysmem w drugiej wojnie światowej, co w sposób zasadniczy zmieniło całą sytuację międzynarodową. Towarzysz Stalin uzbroił partię i cały naród w wielki i jasny program budowy komunizmu w ZSRR.

Śmierć Towarzysza Stalina, który oddał całe swe życie ofiarnej służbie dla wielkiej sprawy komunizmu, jest najcięższą stratą dla partii, dla mas pracujących Kraju Rad i całego świata.

Wież o zgonie Towarzysza Stalina wzbudzi głęboki ból w sercach robotników, kolchoźników, inteligencji i wszystkich ludzi pracy naszej Ojczyzny, w sercach żołnierzy naszej mężnej Armii i Marynarki Wojennej, w sercach milionów ludzi pracy we wszystkich krajach świata.

W tych dniach pełnych bólu wszystkie bratnie narody naszego kraju jeszcze bardziej zespalają się w wielkiej zwartej rodzinie pod wypróbowanym kierownictwem partii komunistycznej, stworzonej i wychowanej przez Lenina i Stalina.

Naród radziecki żywi bezgraniczne zaufanie i przepojony jest gorącą miłością do swej ukochanej partii komunistycznej, bo wie, że służenie interesom narodu jest najwyższym prawem całej działalności partii.

Robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja radziecka, wszyscy ludzie pracy naszego kraju nieugięcie realizują politykę, opracowaną przez naszą partię, odpowiadającą żywotnym interesom mas pracujących, zmierzającą do dalszego wzrostu potęgi naszej socjalistycznej Ojczyzny. Słuszność tej polityki partii komunistycznej potwierdzona została przez dziesięciolecia walki, doprowadziła ona masy pracujące Kraju Rad do historycznych zwycięstw socjalizmu. Natchnione tą polityką narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem partii niezachwianie kroczą naprzód ku nowym sukcesom budownictwa komunistycznego w naszym kraju.

Masy pracujące naszego kraju wiedzą, że dalsza poprawa dobrobytu materialnego wszystkich warstw ludności — robotników, kolchoźników, inteli-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Do robotników, chłopów i inteligencji pracującej!

Do kobiet polskich i młodzieży!

Do żołnierzy polskich!

Do narodu polskiego!

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Cała postępową ludzkość z najwyższym bólem przyjęła tragiczną wieść o zgonie największego człowieka naszych czasów — Józefa Stalina.

Wraz z narodami Związku Radzieckiego szczególnie głęboko i boleśnie przeżywa ten wielki cios naród polski, który Towarzyszowi Józefowi Stalinowi zawdzięcza swe wyzwolenie z ponurej hitlerowskiej niewoli, swe odrodzenie, odzyskanie prastarych ziem polskich, utrzymanie swej niepodległości.

Masy pracujące Polski wiedzą, że ich historyczne przeobrażenia społeczne, wyzwolenie z jarzma obszarników i kapitalistów, zdobycie władzy przez lud pracujący i umocnienie państwa ludowego, olbrzymie osiągnięcia w budowie nowego życia — włączyły się nierozdzielnie z braterską pomocą narodów radzieckich, z serdeczną troską i ojcowską opieką Wodza i Genialnego Nauczyciela mas pracujących całego świata, Wielkiego Przyjaciela naszego narodu — Józefa Stalina.

W tej ciężkiej chwili z największą mocą odczuwamy serdeczną i nierozdzielną więź narodu polskiego z wielkim krajem radzieckim.

W tej ciężkiej chwili głębiej niż kiedykolwiek odczuwamy niezwykłą siłę i zwartość całego światowego obozu pokoju, którego natchnieniem był, jest i będzie Józef Stalin.

Mocniejsza niż kiedykolwiek jest nasza spójna idea i braterstwo w walce o pokój, wolność narodów i socjalizm, której wzór daje nam wielka bohaterska partia Lenina i Stalina.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Ministrów i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej

tej Ludowej wzywają masy pracujące i cały naród polski do złożenia hołdu nieśmiertelnemu Wodzowi ludu pracującego całego świata.

Wcielając w życie jego nauki, wzmacniamy nieustannie zwartość, siłę i jedność naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

Odzienną twórczą i ofiarną pracą rozwijamy naszą planową gospodarkę narodową — podstawę wzrostu dobrobytu i kultury całego ludu pracującego!

Otoczamy troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny!

Wzmacniamy nieustannie czujność wobec wszelkich nieczemnych zakusów imperialistycznych podżegaczy wojennych — wrogów Polski!

Pomnażamy siły naszego państwa ludowego — ostoję naszej niepodległości, a zarazem ważnego i niezłomnego ognia światowego obozu pokoju, którego sztandarem jest Stalin!

Z imieniem Stalina, uzbrojeni w Jego naukę, łamiąc opór wrogów i zacieśniając więź braterstwa z narodami ZSRR kroczyliśmy zwycięsko naprzód pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii do ugruntowania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu!

**KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII
ROBOTNICZEJ
RADA MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ
RADA PAŃSTWA
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ**

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

**Komunikat komisji dla zorganizowania
pogrzebu Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
i Sekretarza Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego
Józefa Wissarionowicza Stalina**

Trumna ze zwłokami Józefa Wissarionowicza Stalina wystawiona będzie w sali kolumnowej Demu Związków.

Termin udostępnienia sali kolumnowej Demu Związków podany zostanie do wiadomości oddzielnie.

Przestało bić serce wodza ludzkości WIELKIEGO STALINA

(Dokończenie ze str. 1)

gencji, maksymalne zaspakajanie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa zawsze było i jest przedmiotem szczególnej troski partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

Naród radziecki wie, że wzrasta i krzepnie zdolność obronna i potęga państwa radzieckiego, że partia ze wszech miar umacnia Armię Radziecką, marynarkę wojenną i organy wywiadu, aby stale wzmacniać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy każdemu agresorowi.

Polityka zagraniczna partii komunistycznej i rządu Związku Radzieckiego była i jest niewzruszoną polityką utrzymania i utrwalenia pokoju, polityką walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, polityką współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami.

Narody Związku Radzieckiego, wierne sztandarowi proletariackiego internacjonalizmu, umacniają i rozwijają braterską przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, więzy przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu.

Drodzy towarzysze i przyjaciele! Wielką siłą przewodnią i kierowniczą narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu jest nasza partia komunistyczna. Żelazna jedność i niewzruszona zwartość szeregów partii — to główny warunek jej siły i potęgi. Zadaniem

naszym jest strzec jedności partii jak żrenicy oka, wychowywać komunistów na aktywnych bojowników politycznych o wcielenie w życie polityki i uchwał partii, wzmacniać jeszcze bardziej więź partii z wszystkimi ludźmi pracy, z robotnikami, kołchoźnikami, inteligencją, albowiem w tej nierozdzielnej więzi z narodem tkwi siła i niezwyciężoność naszej partii.

Partia widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, aby wychowywać komunistów i wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i niezłomności w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zwracając się w tych bolesnych dniach do partii i narodu, wyrażają niezłomne przekonanie, że partia i wszyscy ludzie pracy naszej Ojczyzny zespółą się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego i rządu radzieckiego, zmobilizują wszystkie swe siły i energię twórczą do realizacji wielkiego dzieła budowy komunizmu w naszym kraju.

Nieśmiertelne imię Stalina żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Niech żyje wielka niezwyciężona nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina! Niech żyje nasza potężna Ojczyzna socjalistyczna! Niech żyje nasz bohaterski naród radziecki! Niech żyje Wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

KOMITET CENTRALNY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

RADA MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLICK RADZIECKICH

PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLICK RADZIECKICH

Dnia 5 marca 1953 roku.

Komunikat Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowiły:

Dla zorganizowania pogrzebu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Generalissimusa Józefa Wissarionowicza Stalina utworzyć komisję w składzie towarzyszy: N. S. Chruszczow (przewodniczący), L. M. Kaganowicz, N. M. Szewnik, A. M. Wasilewski, N. M. Piegow, P. A. Artiemiew, M. A. Jasnow.

Na ziemi szerokiej i w nieba głębiny,
Gdzie orzeł samotny ulata nad śnieg,
O wodzu narodów radzieckich — Stałtnie,
Przepiękny poemat uклада nasz wiek.

A leci ta pieśń niby ptak srebrnoplóty
I drży przed jej gniewem ciemieżca i wróg.
I niczym granice są dla niej i mury,
I druty kolczaste, i strażę, i knut.

Ta pieśń się nie lęka oblawy ni kuli,
Porywa do walki płomienny ten śpiew.
Z tą pieśnią na ustach i Murzyn, i kulis,
I chiński partyzant przelewał swą krew.

Na ziemi szerokiej i w nieba głębiny,
Gdzie orzeł samotny ulata nad śnieg,
O mądrym, kochanym przez ludy Stałtnie,
Przepiękny poemat uклада nasz wiek.

Paweł Antokolski

M. Iniuszkin

Mówił Stalin...

Czyście słyszeli? Znowu się wylania
W prostych formułach, wykutych ze stali,
Jego namiętność, siła, zaufanie
Do tych, co w boju śmiertelnym wytrwali.

Dokądże w orlim szybuje rozmachu —
Żołnierskim gniewem, myślą bolszewika?
Czy tam, daleko, za Berlin, na zachód?
Czy w głębi przyszłości skroś wieki przenika?

Może przypomniał, gdy marsza zagrano,
Tych, co złożyli swoje życie młode
Pod Stalingradem; może weteranom
Przesłał swój uśmiech — najlepszą nagrodę?

Ale — gdziekolwiek jest — jest z nami razem.
Czy w ogniu frontów, czy w głuchym zakątku,
Prostym i mocnym swych uczuć wyrazem
Wciela nas w siebie wszystkich, bez wyjątku.

Czyście słyszeli? Posłuchajcie znowu,
By siłą mózgu i serca nadzieję
Uchwycić żywe, Stalinowskie słowo,
Którym przemawia jutro naszych dziejów.

1945

Przełożył Jerzy Litwiniuk

Kantata o Stalinie

(PIEŚŃ)

Na ziemi szerokiej i w nieba głębiny,
Gdzie orzeł samotny ulata nad śnieg,
O wodzu narodów radzieckich — Stałtnie,
Przepiękny poemat uклада nasz wiek.

A leci ta pieśń niby ptak srebrnoplóty
I drży przed jej gniewem ciemieżca i wróg.
I niczym granice są dla niej i mury,
I druty kolczaste, i strażę, i knut.

Ta pieśń się nie lęka oblawy ni kuli,
Porywa do walki płomienny ten śpiew.
Z tą pieśnią na ustach i Murzyn, i kulis,
I chiński partyzant przelewał swą krew.

Na ziemi szerokiej i w nieba głębiny,
Gdzie orzeł samotny ulata nad śnieg,
O mądrym, kochanym przez ludy Stałtnie,
Przepiękny poemat uклада nasz wiek.

Przełożył Leon Pasternak

Do Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego
Do Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich
Do Prezydium
Rady Najwyższej ZSRR

M O S K W A

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Łączymy się z Wami w bólu i żalobie z powodu zgonu ukochanego naszego Wodza i Nauczyciela, natchnionego kontynuatora nieśmiertelnej nauki Marksa, Engelsa i Lenina, genialnego budowniczego komunizmu, niezłomnego Chorażego światowego obozu pokoju, Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, któremu masy pracujące Polski zawdzięczają swe wyzwolenie z jarzma niewoli narodowej i społecznej.

Nieśmiertelne życie i dzieło Towarzysza Stalina będzie dla narodu polskiego natchnieniem i gwiazdą przewodnią w codziennej pracy i walce o zbudowanie nowego, socjalistycznego ustroju, będzie sztandarem w walce o zwycięstwo idei pokoju, postępu i wolności wszystkich pracujących na całym świecie.

Skupieni w zwartych i czujnych szeregach pod sztandarem największego bojownika i geniusza współczesnej epoki — Józefa Stalina ślubujemy dochować wierności jego naukom, strzec niezłomnie zasad internacjonalizmu i solidarności wszystkich ludzi pracy, stać na straży praw i zdobytych ludu, których niezłomną i niezawodną rękoma jest wieczysta przyjaźń i braterstwo ze Związkiem Radzieckim.

Zapewniamy Was, Towarzysze i Przyjaciele, że naród polski nie będzie szczędził sił, aby zwiększać i wzbogacać swój twórczy wkład do wspólnej walki o realizację wiecznych żywych idei, nauk i wskazań Wielkiego Stalina.

W IMIENIU KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ,
RADY MINISTRÓW I RADY PAŃSTWA
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Bolesław Bierut

Aleksander Zawadzki

Warszawa, 6 marca 1953 r.

Orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci J. W. STALINA

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała następujące orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci J. W. Stalina:

W nocy na 2 marca nastąpił u J. W. Stalina wylew krwi do mózgu (do lewej półkuli) na tle choroby nadelśnieniowej i miażdżycy. W wyniku tego nastąpiło porażenie prawej połowy ciała i trwała utrata przytomności. Od pierwszego dnia choroby stwierdzono objawy zakłócenia oddychania na skutek upośledzenia czynności ośrodków nerwowych. Zaburzenia te wzmagaly się z dnia na dzień. Miały one charakter tzw. oddechu periodycznego z długimi przerwami (oddech Cheyne - Stokesa). W nocy na 3 marca zakłócenia oddechu zaczęły przybierać niekiedy groźny charakter. Od początku choroby stwierdzono również znaczne zmiany w układzie sercowo - naczyniowym, a mianowicie wysokie ciśnienie krwi, przyspieszenie i zakłócenie rytmu tętna (niemiarowość na tle migotania) i rozszerzenie serca. W związku z postępującą niewydolnością oddechu i krwioobiegu już od 3 marca wystąpiły objawy niedotlenienia. Od pierwszego dnia choroby podniosła się ciepłota i wystąpiła wysoka leukocytoza, co mogło wskazywać na rozwój ognisk zapalnych w płucach.

Ostatniego dnia choroby, przy gwałtownym pogorszeniu się stanu ogólnego, zaczęły pojawiać się powtarzające się ataki ciężkiej, ostrej niewydolności sercowo-naczyniowej (zapaść). Badanie elektrokardiograficzne pozwoliło na stwierdzenie ostrego zakłócenia krwioobiegu w naczyniach wieńcowych serca z utworzeniem się ogniskowych porażań mięśnia sercowego.

5 marca w drugiej połowie dnia stan chorego zaczął szczególnie szybko ulegać pogorszeniu: oddech stał się powierzchowny i bardzo przyspieszony, częstość tętna osiągnęła 140—150 uderzeń na minutę. Wypełnienie tętna obniżyło się.

O godz. 21 minut 50 wśród objawów narastającej niewydolności sercowo-naczyniowej i oddechowej, J. W. Stalin zmarł.

Minister ochrony zdrowia ZSRR — A. F. Tretiakov
Szeł zarządu leczniczo-sanitarnego Kremia —
I. I. Kuperin

Naczelný internista ministerstwa ochrony zdrowia ZSRR — profesor P. E. Łukomski

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor N. W. Konowalow

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor A. L. Miasnikow

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor E. M. Tarejew

Członek — korespondent Akademii Nauk Medycznych — profesor I. N. Filimonow

Profesor I. S. Głazunow

Profesor R. A. Tkaczew

Docent W. I. Iwanow - Nieznamow.

Depesza

Marszałka Polski K. Rokossowskiego do ministra spraw wojskowych ZSRR Marszałka A. Wasilewskiego

Minister Spraw Wojskowych Związku Radzieckiego
Marszałek Związku Radzieckiego
A. Wasilewski

M O S K W A

Do głębi wstrząśnięty tragiczną wieścią o śmierci Generalissimusa Stalina, zasyłam Wam w imieniu własnym, i w imieniu głęboko dotkniętych tą bolesną stratą żołnierzy Wojska Polskiego, wyrazy smutku i najgłębszego żalu.

Żałobą okryło się Wojsko Polskie. Wraz z całym narodem polskim, żołnierze sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej łączą się z narodem radzieckim, z owianą chwałą wielkich zwycięstw Armią Radziecką, w bólu po stracie najdroższego Nauczyciela i Wodza całej postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina.

Świetlaną pamięć Generalissimusa Stalina żołnierze Wojska Polskiego uczczą wzmocnionym wysiłkiem, podniesieniem poziomu wyszkolenia w służbie Ojczyzny i światowego obozu pokoju, dalszym pogłębieniem braterstwa broni i idei z żołnierzami Armii Radzieckiej, armii wychowanej i zwycięsko dowodzonej przez Towarzysza Stalina.

WICEPREZES RADY MINISTRÓW
I MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Konstanty Rokossowski

Marszałek Polski

Hasła

Komitetu Centralnego PZPR

1. Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości.
2. Wieczysta chwała Józefowi Stalinowi — zwycięzcy i przyjacielowi narodu polskiego.
3. Niech żyje bohaterski naród radziecki, naród budowniczych komunizmu, naród pogromców faszyzmu, naród obrońców pokoju!
4. Wzmacniając braterską solidarność z narodami radzieckimi naród polski składa hołd pamięci Wielkiego Stalina.
5. Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, bohaterska partia Lenina — Stalina!
6. Precz z knowaniami podżegaczy wojennych!
7. Stalin uczy: wzmacniajmy i zaostrzajmy naszą czujność rewolucyjną!
8. Wzmagajmy siły obronne naszego ludowego państwa!
9. Zmarł Wielki Stalin — Jego nauka żyje i zwycięża.
10. Podwójmy naszą energię i wysiłki w walce o produkcję, o plan 6-letni, o pokój, o socjalizm!
11. Niech rośnie i krzepnie Front Narodowy w walce o pokój i plan 6-letni!
12. Jeszcze mocniej zewrzyjmy szeregi wokół Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wokół naszego rządu ludowego, wokół wielkiego budowniczego Polski Ludowej towarzysza Bolesława Bieruta.

Wielka jedność partii i narodu

Artykuł wstępny „Prawdy”

MOSKWA (PAP)

„Prawda” publikuje następujący artykuł wstępny zatytułowany „Wielka jedność partii i narodu”.

Siła partii Lenina-Stalina tkwi w jej ściślejszej więzi z milionowymi masami ludzi pracy, w jej nierozdzielnej jedności z narodem. Nasza partia jest prawdziwie ludową partią, której polityka zapewnia stały wzrost potęgi naszej ojczyzny, odpowiada żywotnym interesom mas pracujących. Naród radziecki jednomyślnie popiera politykę partii i darzy ją pełnym zaufaniem.

W październiku 1917 r., gdy partia komunistów otworzyła drzwi robotnikom i chłopom do obalenia władzy burżuazji, wezwania to spotkało się z całkowitym poparciem olbrzymiej większości robotników, żołnierzy i chłopów. Władza burżuazji została obalona i ustanowiona dyktatura proletariatu. W latach wojny domowej i interwencji obcej naród nasz pod przewodem Lenina i Stalina osiągnął całkowite zwycięstwo nad wrogami, obronił zdobycze Rewolucji Październikowej. Los wojny został przesądzony przede wszystkim dzięki sympatii i poparciu milionowych mas ludności dla polityki partii komunistycznej.

Lenin pisał w 1920 roku: „Z pewnością teraz widzą już niemal wszyscy, że bolszewicy nie utrzymaliby się przy władzy nie tylko 2 i pół roku, lecz nawet 2 i pół miesiąca bez jak najsurowszej, prawdziwie żelaznej dyscypliny w naszej partii, bez najzupełniejszego i bezgranicznego poparcia jej przez ogół klasy robotniczej, tzn. przez to wszystko, co w niej jest myślącego, uczciwego, ofiarnego, wpływowego, zdolnego do poprowadzenia za sobą lub porwania warstw zacofanych”.

Lenin żądał od partii nie tylko świadomości, wierności dla rewolucji, wytrwałości, ofiarności, bohaterstwa, lecz również umiejętności związania się, zbliżenia, prawie że całkowitego zespolenia się z najszerszymi masami ludzi pracy. Towarzysz Stalin stale podkreślał, że partia nie mogłaby kierować klasą robotniczą i prowadzić jej od zwycięstwa do zwycięstwa, gdyby nie była związana z masami bezpartyjnymi, gdyby nie było spójni między partią a masami bezpartyjnymi.

Zacieśniając więź z masami, mając poparcie milionów ludzi pracy, partia komunistyczna pod genialnym przewodem wielkiego Stalina doprowadziła nasz kraj do zwycięstwa socjalizmu. Partia stała na czele narodu w walce o realizację pięcioletniego planu stalinowskiego, potrafiła zorganizować milionowe masy robotników i chłopów do budowy socjalizmu, rozgromiła i usunęła z drogi wszystkich wrogów narodu, którzy usiłowali udaremnić wielkie dzieło budownictwa socjalistycznego. W krótkim okresie historycznym nasza ojczyzna pod genialnym kierownictwem towarzysza Stalina przekształciła się z kraju zacofanego w kraj przodujący, z rolniczego — w przemysłowy, stała się potężnym mocarstwem socjalistycznym.

Gdy Niemcy hitlerowskie zdradziecko napadły na Związek Radziecki, potajemnie zachęcane do tego przez miliony amerykańskich, i zakłóciły pokój, twórcą pryncypa naszego narodu, partia Lenina-Stalina przekształciła cały kraj w jeden wielki obóz bojowy, porwała do wielkiej wojny narodowej wszystkie narody ZSRR.

„Organizatorska praca partii — wskazywał towarzysz Stalin w 1943 r. — zjednoczyła i skierowała ku wspólnemu celowi wszystkie wysiłki ludzi radzieckich, podporządkowując wszystkie nasze siły i środki sprawie rozgromienia wroga. W okresie wojny partia zrosła się jeszcze bardziej z narodem, zespoliła jeszcze ściślej z szerokimi masami ludźmi pracy.

W ciężkich latach wojny gorące, niepodzielne poparcie

udzielone rządowi radzieckiemu przez wszystkie narody ZSRR, a przede wszystkim zaufanie do rządu radzieckiego ze strony wielkiego narodu rosyjskiego — pierwszego wśród równych narodów naszego kraju — było tą decydującą siłą, która zapewniła naszej ojczyźnie osiągnięcie historycznego zwycięstwa nad najzacieklejszym wrogiem ludzkości — nad faszyzmem.

Po zwycięskim zakończeniu wojny partia porwała nasz naród do wykonania wielkich zadań postawionych przez towarzysza Stalina w jego historycznym przemówieniu z 9 lutego 1946 r. Twórcza inicjatywa milionowych mas przejętych gorącym pragnieniem jak najszybszego wcielenia w życie tych zadań znalazła najbardziej dobitny wyraz w ogólnonarodowym współzawodnictwie socjalistycznym, w masowym bohaterstwie pracy ludzi radzieckich.

Pomyślne wykonanie pierwszej powojennej pięcioletki stalinowskiej świadczy dobitnie o tym, że cały naród radziecki uznał zadania postawione przez partię Lenina-Stalina za swą najbliższą i żywotną sprawę.

Nowe genialne dzieło towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, jego historyczne przemówienie na XIX Zjeździe Partii, uchwały Zjazdu natchnęły naród radziecki do bohaterskich czynów na polu pracy, uzbroiły go we wspaniałe i jasne perspektywy dalszego zwycięskiego budownictwa komunistycznego.

W kraju naszym wzmagają się i rozwijają aktywność polityczna i entuzjazm pracy. Naród radziecki nie oszczędzi sił i pracy dla wykonania wielkich twórczych planów partii komunistycznej. Plany te, określające perspektywy i drogi naszego marszu naprzód — mówił towarzysz Malenkov w sprawozdaniu na XIX Zjeździe Partii — opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budowie społeczeństwa komunistycznego, rozwiniętej przez towarzysza Stalina.

W każdym sukcesie naszego budownictwa naród widzi konsekwentną realizację genialnych idei towarzysza Stalina. Rezultatem realizacji tych idei jest nieustanny wzrost całej produkcji społecznej, a przede wszystkim produkcji środków produkcji, nieustanne jej doskonalenie na bazie najwyższej techniki. Zwycięstwo tych idei przejawia się w pomyślnej budowie olbrzymich elektrowni wodnych, kanałów i systemów nawadniających, w nieustannym podnoszeniu się dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących. Komuniści — wypróbowana i zahartowana awangarda mas pracujących naszego kraju — dają całemu narodowi natchniony przykład ofiarnej walki o wcielenie w życie zadań postawionych przez wielkiego Stalina.

Wraz z komunistami pracują miliony bezpartyjnych robotników, chłopów, inteligencji. Radziecki ustrój społeczny zespala komunistów z bezpartyjnymi w jeden wspólny kolektyw. I jedni i drudzy tworzą jedno wspólne dzieło — wielkie dzieło budowy komunizmu.

Jedność i zwartość, hart ducha i czujność — te wspaniałe cechy wychowali w naszym narodzie Lenin i Stalin, stworzona i wypielonowana przez nich bohaterska partia komunistów. I w fakcie, że szerokie masy ludowe posiadły te niezwykle wartościowe cechy — tkwi źródło wszystkich naszych epokowych zwycięstw rękoma pomyślnego marszu naszego kraju do komunizmu.

Realizując wspaniałe zadania postawione przez towarzysza Stalina, naród radziecki pod wypróbowanym kierownictwem partii pewnie i zdecydowanie kroczy naprzód do celu, który wskazał nam towarzysz Stalin — do triumfu komunizmu w naszym kraju.

Biuletyn

o stanie zdrowia J. W. Stalina

5 marca 1953 roku godzina 16-ta

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła następujący biuletyn o stanie zdrowia J. W. Stalina w dniu 5 marca 1953 r. godzina 16 czasu moskiewskiego:

W ciągu nocy i pierwszej połowy dnia 5 marca stan zdrowia J. W. Stalina uległ pogorszeniu. Do poprzednich zaburzeń ważnych czynności mózgu dołączyły się ostre zakłócenia ze strony układu sercowo-naczyniowego. Rankiem 5 marca zaobserwowano w ciągu trzech godzin objawy ciężkiej niewydolności oddechowej, które z trudem poddawały się odpowiedniemu leczeniu. O godzinie 8 rano wystąpiły objawy ostrej niewydolności układu sercowo-naczyniowego (zapaść); ciśnienie krwi spadło, tętno uległo przyspieszeniu, wzrosła bledność. Pod wpływem specjalnych środków leczniczych objawy te zostały usunięte. Dokonany o godz. 11 rano elektrokardiogram wykazał ostre zaburzenia krwioobiegu w tętnicach wieńcowych serca z ogniskowymi zmianami w tylnej ścianie serca (elektrokardiogram dokonany 2 marca zmian tych nie wykazywał). O godz. 11 m. 30 powtórnie nastąpiła ciężka zapaść, którą z trudem opanowano odpowiednimi zabiegami leczniczymi. Później zaburzenia sercowo-naczyniowe nieco ustąpiły, chociaż ogólny stan nadal pozostawał wyjątkowo ciężki.

O godz. 16 ciśnienie krwi: maksymalne — 160, minimalne — 110; tętno — 120 na min., niemiernie, oddechów — 36 na minutę, ciepota — 37,6 stopni; leukocytoza — 21 tysięcy.

Leczenie w chwili obecnej zmierza przede wszystkim do zwalczania zaburzeń oddychania i krwioobiegu, w szczególności wieńcowego.

Minister ochrony zdrowia ZSRR — A. F. Tretiakow
Szeft zarządu leczniczo-sanitarnego Kremla — I. I. Kuperin

Naczelnik internisty ministerstwa ochrony zdrowia ZSRR — profesor P. E. Łukomski

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor N. W. Konowalow

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor A. L. Miasnikow

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor E. M. Tarejew

Członek-korespondent Akademii Nauk Medycznych — profesor I. N. Filimonow

Profesor I. S. Glazunow

Profesor R. A. Tkaczew

Docent W. I. Iwanow-Nieznamow

List komunistów paryskich do komunistów Moskwy

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Prawda” ogłosił w dniu 5 marca br. list wysłany 1 marca przez konferencję Federacji Francuskiej Partii Komunistycznej Departamentu Sekwany (Paryż) do komunistów moskiewskiej organizacji KPZR. W liście tym komuniści Paryża piszą m. in.:

— My, komuniści paryscy, przesyłamy serdeczne pozdrowienia Wam, naszym starszym braciom — komunistom organizacji moskiewskiej.

W naszej gigantycznej walce przeciwko siłom wojny, reakcji i faszyzmu w której — jesteśmy przekonani — zwyciężą siły pokoju, demokracji i socjalizmu, kierujemy się mądrymi słowami Towarzysza Stalina o wzajemnym poparciu naszych partii. Dziękujemy Wam, radzieccy towarzysze i bracia, za poparcie, jakiego nam udziela-

cie w naszej walce o pokój i wolność.

Towarzysze i bracia, poparcie Wasze jest ogromne: jest to poparcie jakiegoś udziału światowemu ruchowi rewolucyjnemu i robotniczemu największą partią komunistyczną — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, dając przykład narodom walczącym o utrzymanie pokoju i o wyzwolenie spod jarzma kapitalistycznego.

Moskwo, pozostałaś niezdobytą, twierdzą, przed którą rozgromione zostały hordy faszystowskie.

Moskwo — wysłałaś do boju swych najlepszych, najmądrzejszych i najodważniejszych synów, — aby rozgromili zaborców niemieckich, aby uratowali Francję i cały świat przed tyranią hitlerowską.

Moskwo, — w murach twych wykuwa się pokojowa polityka Związku Radzieckie-

go, której pełna spokoju staranność jednoczy wszystkich prostych ludzi świata i niweczy obłudne plany imperialistycznych agresorów.

Towarzysze i bracia! Zapewniamy Was ze swojej strony o całkowitym naszym poparciu. Pod klerem niktwa Maurice Thoreza wzywamy klasę robotniczą i cały nasz naród, by zjednoczyły się w walce o utrzymanie pokoju. Niechaj rozbrzmiewają wszędzie słowa naszej przysięgi: „Naród francuski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu!”

Przysięga ta jest wyrazem naszej niezmiennej wierności wobec podstawowych zasad naszego narodu; z olbrzymią siłą wyraża ona ożywiającą robotników i prostych ludzi naszego kraju wolę obrony pokoju.

Przysięga ta jest także wyrazem naszego poparcia dla

polityki pokoju, jaką prowadzi Związek Radziecki.

Przysięga ta świadczy o absolutnej zgodności interesów jednoczącej nasze narody w walce o pokój.

My, komuniści paryscy, przodujący robotnicy i inteligencja, ujmemy w swe ręce sztandar swobód demokratycznych.

My, komuniści paryscy, przodujący robotnicy i inteligencja, ujmemy w swe ręce sztandar niezawisłości ojczyzny.

Przy dźwiękach „Marsylianki” i „Międzynarodówki” odważnie, nie lekając się trudności, pełni zwycięstwa, z imieniem Stalina i Maurice Thoreza w naszych sercach prowadzimy walkę o jedność klasy robotniczej, wokół której skupiają się wszystkie narodowe i demokratyczne siły świata. Ta jedność jest głównym warunkiem sukcesu i zwycięstwa.

Paryż, 1 marca 1953 r.

Delegacja polska poprze wszystkie konkretne propozycje szybkiego i pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego

Przemówienie min. Skrzyszewskiego na VII sesji ONZ

NOWY JORK (PAP)

Dnia 4 bm. szef delegacji polskiej, min. Skrzyszewski wygłosił na posiedzeniu Komisji Politycznej przemówienie w sprawie koreańskiego, w którym oświadczył m. in.:

Szereg faktów, które zaszły podczas drugiej części VII sesji Zgromadzenia Ogólnego, wskazuje, że stanowisko niektórych delegacji stwarza poważne trudności na drodze zapewnienia pozytywnych rezultatów naszych obrad, że delegacje te nie przybyły na sesję ze szczerym zamiarem rozwiązania sprawy koreańskiej w duchu Karty oraz zgodnie z tym, czego oczekuje opinia publiczna. W szczególności staje się jasne, że koła rządzące USA usiłują konsekwentnie prowadzić politykę wojny, a nie politykę pokoju, politykę agresji, a nie pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego, politykę nie tylko kontynuowania wojny w Korei, ale również jej rozszerzania, politykę przygotowywania i rozpętania nowej wojny światowej. Jasne jest, że stanowisko tych delegacji, zwłaszcza delegacji Stanów Zjednoczonych, przeszkadzać będzie w osiągnięciu pozytywnych rezultatów naszych obrad; tym większe zadanie i odpowiedzialność spada na Zgromadzenie Ogólne.

Wniosek radziecki w sprawie zaproszenia przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej został odrzucony. Odrzucenie wniosku radzieckiego było poważnym błędem i nie może nie odbić się na przebiegu naszych obrad. Odpowiedział na to spada przede wszystkim na Stany Zjednoczone.

Trudnością, która również nie przyczyni się do łatwiejszego przebiegu naszej dyskusji i do szybszego znalezienia dróg i środków likwidacji wojny na półwyspie koreańskim, jest nieobecność przedstawicieli jednego z pięciu mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa — a mianowicie — Chińskiej Republiki Ludowej.

Zdaniem delegacji polskiej, poważną przeszkodą w pomyślnym kontynuowaniu obrad jest wznowienie od pierwszego dnia posiedzenia komisji akcja rzucania kalumni i oskarżeń pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej.

Sposób dyskusji, wprowadzony przez wspomnianych przedstawicieli, nie może nam ułatwić pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego. Powinni oni zdać sobie sprawę, że oskarżenia te w żaden sposób nie zmieniają opinii milijonów pokój narodów, które z podziwem śledzą walkę narodu koreańskiego i chińskich ochotników, jako jeden z najbardziej bohaterskich epizodów walki ludzkości w obronie niepodległości i wolności małych narodów.

Bohaterska walka narodu koreańskiego i braterska pomoc, jaką w chwili wielkiej potrzeby niosą mu ochotnicy chińscy, sprawia, że imperiaizm amerykański nie zdołał przekształcić Korei w swą bazę wypadową przeciwko narodom Azji; tym samym walka z imperializmem amerykańskim stała się czynnikiem wzmacniającym pokój, wzmacniającym możliwość utrzymania pokoju.

Coraz więcej ludzi na całym świecie rozumie właściwe przyczyny konfliktu koreańskiego i dlatego może odpowiednio osądzić przyczyny obecnej sytuacji w Korei.

Wojna w Korei jest wynikiem amerykańskiej agresywnej polityki zagranicznej i niebędąca jest imperializmem amerykańskiemu dla utrzymania napięcia między narodowym oraz dla stałego pogłębiania i rozszerzania hysterii wojennej, osłaniającej przygotowania wojenne rządu amerykańskiego i fałszującą życie wewnętrzne.

Bez wojny w Korei Stany Zjednoczone napotykałyby o wiele większe trudności niż te, na które natrafiają w opanowaniu i podporządkowaniu sobie swych sojuszników.

Obecne posiedzenie Komisji Politycznej, mając doświadczenie ubiegłych sesji i uwzględniając smutny fakt, że ONZ dotychczas nie nie zrobiła dla zlikwidowania wojny koreańskiej, musi odrzucić fałszerstwa o agresji ze strony Korei północnej.

Komisja Polityczna musi odrzucić metodę, którą zalecał pan Lodge i pan Spender, mianowicie metodę stawiania ultimatum.

Muszę przyznać, że nie byłam zadowolony pogórkami zawartymi w przemówieniu Lodge'a, bo ostatecznie metoda pogórek i zastraszania stała się — pod nazwą dyplomacji totalnej — metodą amerykańskiej polityki zagranicznej.

Rozwiązania problemu koreańskiego — oświadczył mówca — szukać należy na jedynie słusznej drodze, a mianowicie na podstawie natychmiastowego i całkowitego zaprzestania działań wojennych i natychmiastowego zawieszenia broni w Korei. Taką drogę otwierają odpowiedzi rządów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej, które odrzucając niesłuszne decyzje z 3 grudnia wyrażają gotowość natychmiastowego wszczęcia rokowań dla zaprzestania działań wojennych na lądzie, morzu i w powietrzu, jako wstępnego kroku do rozwiązania wszystkich innych problemów.

Rezolucja z 3 grudnia 1952 roku, koncentrując się na sprawie jeńców, pomijała możliwość natychmiastowego zaprzestania działań wojennych i rozwiązania tak ważnego problemu, jak zjednoczenie Korei. Rezolucja z 3 grudnia była pomyślana jako ultimatum.

O konkretnych propozycjach, zawartych zarówno w odpowiedzi koreańskiej jak i chińskiej, panowie delegacji nasi oponenci milczą. Sądzą

oni w swej naiwności, że na pastliwym i obraźliwym wystąpieniach oraz przemilczeniach konkretnych propozycji koreańskich i chińskich, postrafać z jednej strony wywołać wrażenie, że strona koreańsko-chińska nie pragnie rozwiązania problemu, z drugiej zaś strony ukryć winę Stanów Zjednoczonych za kontynuowanie działań wojennych.

Odpowiedź rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej na rezolucję z dnia 3 grudnia 1952 r. opisuje ponownie metody jakich używa dowództwo amerykańskie w obozach jenieckich w celu wymuszenia na jeńcach wojennych zeznań o odmowie powrotu do ojczyzny. Pan Spender, który cytował te fakty i dowody, traktował je jako propagandę, zapominając, że kilka tysięcy trupów bezbronných jeńców jest dowodem, jak amerykańskie dowództwo obchodzi się z tymi, którzy w walce wpadli w jego ręce.

Okrucieństwa te są jednak tak krzywdzące, że nawet delegat W. Brytanii Jebb, przemawiając dnia 23 grudnia 1952 r. w dyskusji nad wnioskiem radzieckim w sprawie sytuacji w obozach jenieckich, zmuszony był przyznać, że nie wszystko jest w porządku w obozach i że masakry wymagają śledztwa. Zresztą samo dowództwo amerykańskie nie potrafiło ukryć wypadków mordowania jeńców wojennych, bicia ich i torturowania.

Od 3 grudnia do dnia dzisiejszego wypadki morderstw na jeńcach wojennych powtarzały się prawie codziennie z ponurą regularnością. Jak wynika z samych tylko danych dowództwa amerykańskiego i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, liczba jeńców zamordowanych lub ranionych w okresie od 11 lipca 1951 r. do 1 stycznia 1953 r. wynosiła 3.059 osób.

Wszystkie te fakty, które wymieniliśmy, zadają kłam twierdzeniu dowództwa amerykańskiego w Korei, że zrywając rozmowy rozejmowe w Panmun-dzjonie, broniło ono zasady repatriacji dobrowolnej dla uniknięcia użycia siły.

Mimo wyraźnego dążenia dowództwa amerykańskiego do zerwania za wszelką cenę rokowań i utrudnienia rozmów przez kolejne chwytanie się rozmaitych pretekstów, strona koreańsko-chińska wykazała jak najdalej idącą cierpliwość i ustepliwość i nie szczędziła wysiłków, aby doprowadzić do porozumienia. Potwierdzają to konkretne ustępstwa strony koreańsko-chińskiej podczas rokowań. Potwierdza to szereg apelów o wznowienie rokowań — po zamknięciu pierwszej części sesji.

Strona amerykańska zlekceważyła propozycje ponownego podjęcia rokowań i wznowienia naruszenia strefy neutralnej w Panmun-dzjonie.

Rząd Stanów Zjednoczonych w ciągu ostatnich 3 miesięcy wzmożył akcję wyniszczania narodu koreańskiego. Systematyczne bombardowanie spokojnej ludności i obiektów cywilnych na zapleczu koreańskim nie może być tłumaczone żadną tzw. koniecznością wojenną. Zapowiedź dowództwa amerykańskiego z dnia 5 sierpnia 1952 r. zniszczenia 78 miast północno-koreańskich realizowana jest ze zbrodniczą precyzją przez lotnictwo Stanów Zjednoczonych. Samoloty amerykańskie, atakując wsie i osiedla a nawet pojedynczych ludzi używają napalmu i broni bakteriologicznej — tych okrutnych środków masowej zagłady tylkroć już potępianych przez opinię światową.

Stosowanie broni bakteriologicznej przez Amerykanów w pełni potwierdzają zeznania pułkownika Franka Schwabla'a oraz majora Roy Bley'a, którzy dostali się do niewoli koreańskiej. Mimo oświadczenia, jakie wstrząsnęło opinią światową, Stany Zjednoczone zamierzają w dalszym ciągu prowadzić wojnę bakteriologiczną przeciwko narodowi koreańskiemu. O planach USA świadczy m. in. fakt, że 20 tysięcy wojskowych amerykańskich ukończyło specjalną szkołę, w której zaznajomiono ich ze stosowaniem broni chemicznej, bakteriologicznej i innej broni masowej zagłady. Według

doniesień Rolanda Russella, korespondenta koncernu Serrip-Howard z dnia 6 lutego 1953 r., szkoła ta podlegająca dowództwu Dalekiego Wschodu, znajduje się w Japonii a jej absolwenci zostali wcieleni do bojowych jednostek Stanów Zjednoczonych w Korei.

Nad ludnością Korei północnej nieustannie wisi groźba użycia broni atomowej, której zastosowania coraz częściej domagają się politycy i stratedzy amerykańscy. Dziennik „World Telegram” z 29 grudnia 1952 r. ocenia, że „wizyta Eisenhowera w Korei przyczyniła się do tego, że możliwość użycia tam broni atomowej stała się ponownie aktualna”. Za użyciem broni atomowej wypowiada się również senator Styles Bridges, generał van Fleet, generał Wedemeyer. Wszystkie te fakty dowodzą, że agresja amerykańska w Korei prowadzona jest metodami, zmierzającymi do wyniszczenia narodu koreańskiego i zastraszania narodów Azji i całego świata, które według planów amerykańskich kół rządzących ugiąć się muszą przed Stanami Zjednoczonymi. Dlatego też żądanie wielu milionów prostych ludzi, by położyć kres wojnie w Korei staje się tak doniosłe dla utrzymania pokoju na świecie i poprawy stosunków między narodami.

Jednakże delegacja Stanów Zjednoczonych zrobiła wszystko, aby nie dopuścić do natychmiastowego przerwania wojny w Korei, uzyskać zgodę Zgromadzenia na dalsze prowadzenie agresywnej wojny i wygrać na czasie dla przygotowania się do realizacji swoich planów podboju.

Rząd Stanów Zjednoczonych — bez względu na to, czy na czele jego stoją demokraci, czy republikanie — zdaje sobie sprawę z tego, że agresja w Korei, okupacja Japonii i wysp japońskich, utrzymywanie niezliczonych baz we wszystkich częściach świata oraz próba podporządkowania państw azjatyckich interesom monopolistów i militarystów amerykańskich musi napotkać zdecydowany opór ludzkości. Ta polityka wojenna spotyka się z coraz większym oporem narodu amerykańskiego, które-mu przynosi stale zubożenie i cierpienia, podczas gdy monopolowi zgarniają miliardowe zyski. „New Herald Tribune” z 16 lutego zamieścił artykuł podkreślający, że społeczeństwo wywiera coraz silniejszą presję na czynniki rządowe, aby spowodować powrót żołnierzy amerykańskich do domu.

Amerykańskie plany rozszerzenia agresji na Dalekim

Wschodzie, zbrojenia band Czang Kai-szeka, próby podporządkowania sobie innych narodów azjatyckich wywołują poważny niepokój sojuszników Stanów Zjednoczonych, którzy poczynają widzieć w tych planach wielkie niebezpieczeństwo wciągnięcia ich do nowych awantur wojennych.

Dla pełnego zrealizowania zasady „Azjaci przeciwko Azjatam” oraz dla przygotowania podboju Azji politycy amerykańscy z Dullesem na czele przystąpili do montowania bloku Japonia — Czang Kai-szek — Li Syn-man.

Blok Japonia — Czang Kai-szek — Li Syn-man ma pomóc generałom amerykańskim nie tylko do rozwiązania trudności w dziedzinie rezerw ludzkich, lecz również do wyjścia z kompromitującego impasu w Korei. Okazało się bowiem, że amerykańskie czołgi, armaty i bomby nie zdołały pokonać bohater-skiego ludu walczącego o wolność i niepodległość.

Rzucając kalumnie na ZSRR p. Lodge zapomniał, że cały świat wie, iż rozmowy pokojowe w Panmun-dzjonie rozpoczęły się z inicjatywy ZSRR, że właśnie ZSRR wzywał od początku w różnych organach ONZ, a w szczególności w Zgromadzeniu Ogólnym, do jak najszybszego zakończenia działań wojennych, do pokojowego załatwienia sporu, do zjednoczenia i odbudowy Korei.

Prawie 3 lata trwa wojna na Korei — ciągnął dalej min. Skrzyszewski — ogromne są ofiary, jakie poniosł w tej wojnie naród koreański. Ogromne są zniszczenia wojenne, i długie lata po zakończeniu działań wojennych trwać będzie odbudowa Korei.

Wojna w Korei trwa. Gdy my tutaj dyskutujemy, giną codziennie ludzie, niszczone dobytek ludzki. Co więcej, kontynuowanie wojny koreańskiej stanowi coraz większe niebezpieczeństwo dla pokoju światowego. Zdaniem delegacji polskiej, ONZ może i powinna położyć kres działaniom wojennym w Korei. Wojna ta bowiem jest wyzwaniem rzuconym Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyzwaniem rzuconym zasadom Karty NZ.

Powinniśmy doprowadzić do położenia kresu agresji Stanów Zjednoczonych w Korei, do uregulowania wszystkich spraw w drodze rokowań tak, aby zapewnić narodowi koreańskiemu prawo do swobodnego rozwoju w zjednoczonym, niepodległym i demokratycznym państwie. Zadanem naszym winna być likwidacja konfliktu koreańskiego, tego niebezpiecznego ogniska zapalnego dla pokoju na całym świecie.

Z tych założeń wychodząc, delegacja polska podczas poprzedniej części sesji poparła wnioski zmierzające do natychmiastowego i całkowitego przerwania działań wojennych w Korei i pokojowego uregulowania całokształtu problemu koreańskiego.

Na tej podstawie, jak również na podstawie realnej obecnej sytuacji, delegacja polska widzi we wniosku radzieckim konkretną możliwość powzięcia przez Zgromadzenie Ogólne takiej decyzji, by można było doprowadzić do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych i do podjęcia niezbędnych kroków dla rozwiązania innych kwestii związanych z zagadnieniem koreańskim, a w szczególności problemu zjednoczenia i odbudowy Korei.

Delegacja polska poprze wszystkie konkretne propozycje szybkiego i pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

Stosujemy metodę Lidii Korabielnikowej

Zakłady Metalurgiczne w Poznaniu zaoszczędzą 700 kg mosiądzu

Coraz to większe korzyści przynosi zakładom przemysłu metalowego Wielkopolski stosowanie kompleksowego oszczędzania według metody znanej radzieckiej racjonalizatorce Lidii Korabielnikowej. W jednym tylko miesiącu — listopadzie — w Zakładach Wytworczych Ogniw i Baterii zaoszczędzono 86 kg cyny i 12 080 sztuk izolacji.

Poważne osiągnięcia posiadają również Zakłady Metalurgiczne, gdzie coraz to większa część załogi uczestniczy w oszczędności materiałów pędnych, energii elektrycznej, narzędzi i innych materiałów.

W szlifierni Wielkopolskiej

Szoferzy PKS-u zmniejszają zużycie benzyny i oleju

Kierowcy samochodów PKS — dzięki właściwej konserwacji wozów — wprowadzili poważne oszczędności w zużyciu paliwa.

W skali okręgu poznańskiego PKS w IV kwartale ub. roku zaoszczędzono ponad 35 tys. litrów benzyny i 92 tys. litrów oleju. Ekspozytura Osobowa w grudniu ub. roku zaoszczędziła 2 410 litrów oleju napędowego, a Towarowa — 3 173 litry benzyny i 4 737 litrów oleju.

Spośród kierowców wyróżnić należy Zarembo, który w miesiącu styczniu br. zaoszczędził 172 litry materiału pędnego. Mielczarka — 152 litry. Skudlarka — 139 litrów i Fekela — 128 litrów. Z Ekspozytury Osobowej najwięcej paliwa w styczniu br. zaoszczędził Grzegorz Drzymała — 139 litr. i Franciszek Brych — 118 litr.

(ma)

Fabryki Urzędów Mechanicznych w Poznaniu coraz to większe korzyści daje oszczędne zużywanie narzędzi. Po zużyciu bowiem tych narzędzi na precyzyjnych maszynach do obróbki kół zębatych — są one obecnie w dalszym ciągu używane w ostrzałni narzędzi, przez co zaoszczędza się około 20 tarcz miesięcznie. Jak wielkie istnieją możliwości w każdej dziedzinie świadczyć mogą m. in. osiągnięcia uzyskane przez formierza Sikorskiego, który zaoszczędził 1500 kg płynnego żeliwa przy odlewach. Duże korzyści daje też stosowanie materiałów zastępczych. I tak np. przez zastąpienie sworznymi mosiężnymi żelaznymi, Zakłady Metalurgiczne w Poznaniu zaoszczędza w ciągu roku około 700 kg mosiądzu, a wprowadzona przez pracowników Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych K-6 zmiana procesu technologicznego przy przetopie ołowiu daje przy każdorazowym wsadzie 1 kg ołowiu oszczędności. Takich zakładów, które osiągają duże korzyści dzięki racjonalnej gospodarce materiałowej, jest w Wielkopolsce znacznie więcej. Przyczynia

się to do obniżenia kosztów i znacznego zwiększenia produkcji, gdyż z zaoszczędzonych surowców zakłady wytwarzają dziesiątki nowych artykułów. (L)

Naukowcy wrocławscy niosą cenną pomoc spółdzielniom produkcyjnym Dolnego Śląska

WROCLAW (PAP)

Pracownicy naukowcy i studenci Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu, współpracując ściśle ze spółdzielniami produkcyjnymi Dolnego Śląska i pomagając członkom spółdzielni w rozwiązywaniu poważnych zagadnień, związanych z prawidłową uprawą roślin i hodowlą.

Współpraca naukowców WSR ze spółdzielcami woj. wrocławskiego zadzierzgnęła się dzięki czystem wyjazdom ekip naukowo-studenckich, odwiedzających poszczególne spółdzielnie produkcyjne i wsie, zamieszkałe przez indywidualnych chłopów.

Pracownicy naukowcy chętnie spieszą spółdzielniom produkcyjnym z doraźną pomocą — na listowną lub telefoniczną prośbę spółdzielców.

Dzięki pomocy inżynierów z Zakładu Mechanizacji Rolnictwa, Spółdzielnia Pszenno

piersza w powiecie świdnickim zameldowała o pełnej gotowości sprzętu do wiosennej akcji siewnej.

O zwiększenie bezpieczeństwa i higieny pracy na budowach

We współzawodnictwie, zainicjowanym przez CRZZ o podniesienie kultury, higieny i bezpieczeństwa miejsca pracy, w Okręgu Poznańskim Zw. Zaw. Prac. Budownictwa udział wzięło 81 budów z 21 głównych przedsiębiorstw. W wyniku współzawodnictwa pierwsze miejsce uzyskał Zakład Zarządu Budowlanego nr 12, który otrzymał dyplom oraz nagrodę zespołową Zarządu Głównego Z. Z. Pr. Bud. Drugie miejsce zdobyła budowa Technicznej Obsługi Sam., prowadzonej przez Poznańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane.

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II piętro tel. nr 62 70 64 75
DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań
K-4-11544